

## Motywy niegłosowania

Przedruk i rozpowszechnianie  
tej publikacji **w całości** dozwolone  
wyłącznie za zgodą CBOS.  
Wykorzystanie **fragmentów**  
**oraz danych empirycznych**  
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

W ostatnią niedzielę października Polacy wybrali nowy parlament. Według danych Państwowej Komisji Wyborczej frekwencja w wyborach do Sejmu wyniosła 50,92%. Oznacza to, że blisko połowa uprawnionych do głosowania (49,08%) nie skorzystała z tego prawa – lub, inaczej mówiąc, nie poczuwała się do spełnienia obywatelskiego obowiązku.

Dwa tygodnie po wyborach do absencji wyborczej przyznaje się 32% badanych<sup>1</sup>. Odsetek ten jest o 17 punktów procentowych niższy od faktycznej liczby niegłosujących. Tego rodzaju zjawisko, polegające na wyższym poziomie deklaracji udziału w wyborach przed i po głosowaniu w porównaniu z danymi rzeczywistymi, ma charakter stały – jest zauważalne w przypadku każdego wyborów. Skłonność do niezgodnego z prawdą deklarowania *post factum* uczestnictwa w wyborach może być powiązana z powszechnym przekonaniem, że udział w głosowaniu jest obowiązkiem każdego obywatela. W 2011 roku opinię taką podzielało aż 80% dorosłych Polaków i notowano w tym zakresie tendencję wzrostową (wzrost o 7 punktów procentowych w stosunku do danych z 2004 roku)<sup>2</sup>. Postrzeganie wyborów w kategoriach powinności obywatelskiej w połączeniu z faktyczną absencją może skutkować niechęcią do przyznawania się do braku udziału w głosowaniu.

Absencji wyborczej sprzyja przede wszystkim brak wyrazistych poglądów politycznych w kategoriach lewica–prawica – wśród badanych nieumiejących sprecyzować swoich poglądów („trudno powiedzieć”) nieuczestniczenie w wyborach zadeklarowało aż dwie trzecie (66%) i jest to jedyna grupa wyodrębniona na podstawie cech społeczno-demograficznych, w której tak zdecydowaną większość stanowią niegłosujący przyznający

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (306) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 5–11 listopada 2015 roku na liczącej 951 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

<sup>2</sup> Zob. komunikat CBOS „Czy trzeba chodzić na wybory? Przyczyny absencji wyborczej”, październik 2011 (oprac. B. Badora).

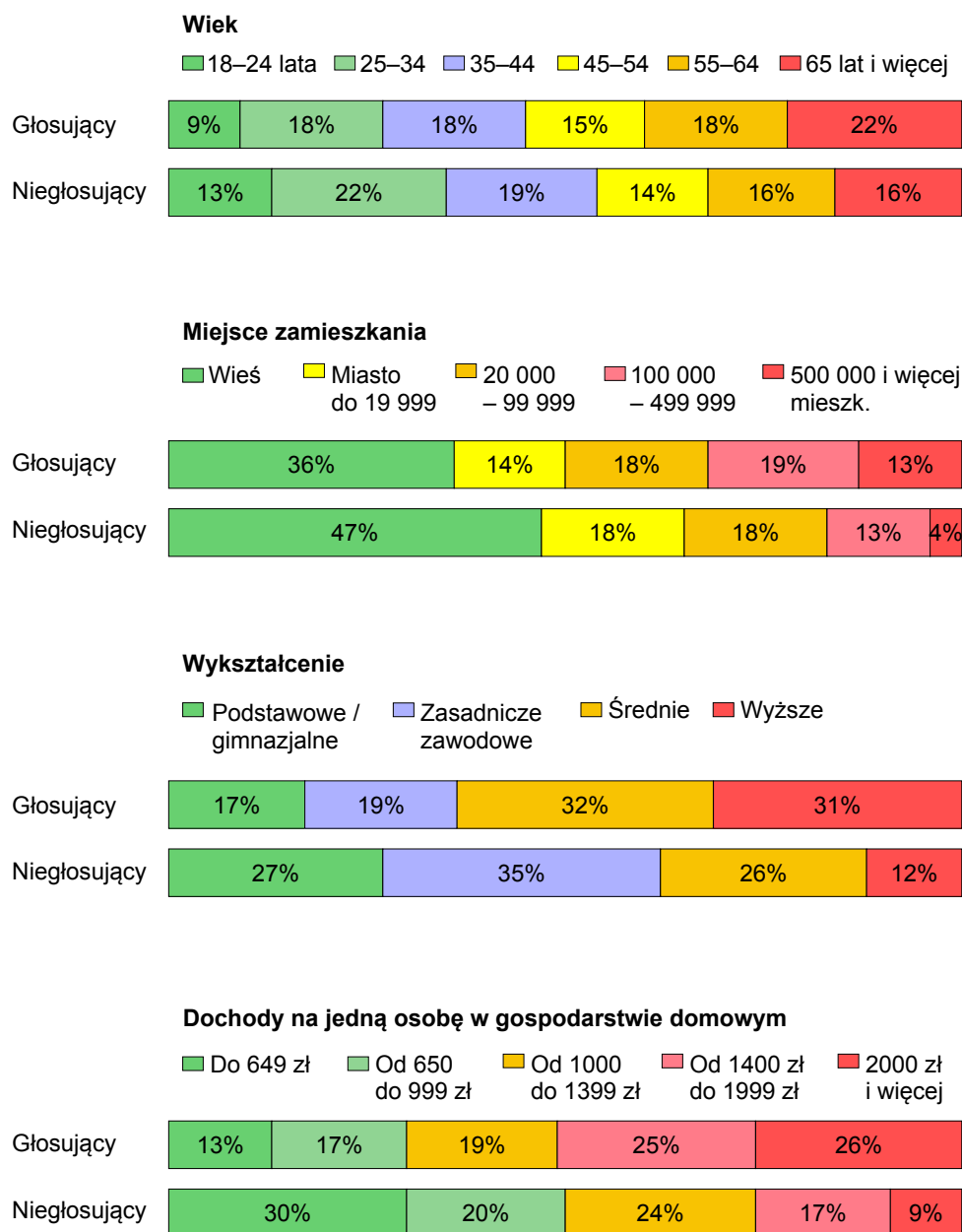
się do tego. Mówiąc o poglądach politycznych warto też podkreślić, że 25 października do urn wyborczych gremialnie udali się przede wszystkim wyborcy identyfikujący się z prawicą (deklarowana absencja na poziomie 19%), natomiast znaczna część Polaków określających swoje poglądy jako lewicowe (28%) bądź centrowe (31%) pozostała tego dnia w domu.

Analiza danych wskazuje, że poziom absencji wyborczej jest odwrotnie proporcjonalny do wieku, wielkości miejsca zamieszkania, poziomu wykształcenia i zamożności gospodarstwa domowego, mierzonego wysokością dochodu na osobę w rodzinie. Najwięcej deklaracji braku udziału w wyborach znajdujemy wśród najmłodszych wyborców (przedział wiekowy 18–24 lata: 41%), wśród mieszkańców wsi i najmniejszych miast (odpowiednio 38% i 39%) oraz w grupie badanych legitymujących się wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym (odpowiednio 44% i 46%).

Absencja wyborcza powiązana jest również z materialnymi warunkami życia: wśród ankietowanych o najwyższym deklarowanym dochodzie na osobę w rodzinie (2000 zł i więcej) brak udziału w wyborach dotyczy jedynie 13%, podczas gdy w grupie respondentów deklarujących najniższy dochód na osobę w rodzinie (do 649 zł) nie głosował co drugi (50%).

Konsekwencją różnic w poziomach absencji w różnych grupach społeczno-demograficznych są zauważalne różnice w strukturze społecznej głosujących i niegłosujących. Dotyczy to zwłaszcza wieku, poziomu wykształcenia, miejsca zamieszkania i poziomu zamożności. W porównaniu z badanymi deklarującymi udział w wyborach, niegłosujący są generalnie trochę młodszy, nieco mniej wykształceni i gorzej sytuowani, częściej też mieszkają na wsi lub w najmniejszych miastach.

RYS. 1. STRUKTURA SPOŁECZNA GŁOSUJĄCYCH I NIEGŁOSUJĄCYCH



Respondenci deklarujący brak uczestnictwa w wyborach poproszeni zostali o podanie powodów swojej decyzji.

CBOS	
Dlaczego nie wziął(ęła) Pan(i) udziału w październikowych wyborach do Sejmu i Senatu?	Odsetki wskazań (N=309)
Brak odpowiednich kandydatów – „nie było, na kogo głosować”	15,5%
Choroba (własna bądź kogoś bliskiego), złe samopoczucie	15,1%
Pobyt poza miejscem zamieszkania	11,1%
Brak wiary w sens wyborów, w pozytywne skutki wyborów, w wypełnienie obietnic wyborczych – „i tak nic się nie zmieni”	8,4%
Ogólniki – „brak czasu”, „brak możliwości”, „przyczyny niezależne”, „względy osobiste”, „miałem inne zajęcia”, „bo nie”	8,4%
Deklarowany brak zainteresowania polityką, obojętność wobec wyniku wyborów	5,9%
Praca	5,8%
Brak zaufania do polityków, kwestionowanie ich uczciwości i motywacji, – „to są wszyscy karierowicze dbający o własną kasę	4,6%
Brak motywacji – „nie chciało mi się”, „z lenistwa”	4,3%
Brak poczucia podmiotowości obywatelskiej – „jeden (mój) głos niczego nie zmieni”	4,2%
Deklarowana zasada nieuczestniczenia w wyborach bez podania motywów – „nie chodzę na wybory”	4,1%
Niezdecydowanie, niemożność podjęcia decyzji wyborczej – „nie byłem pewien, na kogo głosować”	3,7%
Problem z dotarciem do lokalu wyborczego ze względu na wiek, niepełnosprawność, brak pomocy w tym zakresie	2,5%
Problem z dotarciem do lokalu wyborczego związany z jego nieodpowiednią lokalizacją – za daleko, brak komunikacji	2,3%
Deklarowany brak kompetencji wyborczych, nieznajomość partii, kandydatów, programów – „nie znam się”	1,8%
Przekonanie, że wynik tych wyborów jest przesądzony i wygra je PiS	1,7%
Przyczyny natury formalnej – brak dowodu osobistego, brak meldunku	1,6%
Przyczyny natury wyznaniowej, świadek Jehowy	1,1%
Rozczarowanie polityką rządu PO-PSL	0,7%
Kwestionowanie uczciwości wyborów – „wszystko ustawione”	0,4%
Trudno powiedzieć	1,6%
Odmowa odpowiedzi	0,5%

RYS. 2. DLACZEGO NIE WZIAŁ(ĘŁA) PAN(I) UDZIAŁU W PAŹDZIERNIKOWYCH WYBORACH DO SEJMU I SENATU?

Deklarowane motywy absencji wyborczej – dane zrekodowane (N=309)



Ogólnie rzecz biorąc, spośród trzech najczęściej wymienianych motywów absencji wyborczej dwa mają charakter niezwiązany kontekstowo z wyborami – 15,1% niegłosujących usprawiedliwia się niedyspozycją zdrowotną, a nieco więcej niż co dziesiąta osoba (11,1%) nie mogła głosować z powodu pobytu poza miejscem zamieszkania. Dodając tych, którym udział w wyborach uniemożliwiła praca zawodowa, nieobecnych z przyczyn formalnych (brak dowodu osobistego) bądź wyznaniowych (świadkowie Jehowy) oraz osoby deklarujące brak możliwości dotarcia do lokalu wyborczego, można stwierdzić, że blisko dwie piąte (39,4%) niegłosujących nie stawiało się 25 października przy urnach z przyczyn o charakterze obiektywnym.

Drugą pod względem liczebności grupę (32,2%) stanowią osoby, których absencja wyborcza ma bezpośredni związek z oceną sytuacji na scenie politycznej i może być definiowana w kategoriach krytyki czy też kontestacji rzeczywistości politycznej. Wśród nich najliczniej reprezentowana jest opinia, że „nie było, na kogo głosować” (15,5% ogółu niegłosujących). Do kategorii „kontestatorów” zaliczyć możemy również niegłosujących z powodu niemożności podjęcia decyzji wyborczej („nie byłem pewien, na kogo głosować”),

deklarujących brak wiary w pozytywne skutki tych wyborów („i tak nic się nie zmieni”), kwestionujących motywacje kandydatów („karierowicze dbający o własną kasę”) bądź uczciwość przebiegu procesu wyborczego („wszystko ustawione”). Uzasadnienia o charakterze kontestacyjnym obejmują również deklarowane rozczarowanie rządami koalicji PO-PSL oraz niechęć do udziału w wyborach ze względu na przewidywane zwycięstwo PiS.

Trzecią grupę stanowią motywacje o charakterze alienacyjnym w stosunku do polityki. Tego rodzaju uzasadnienia wymienia łącznie 15,5% respondentów nieuczestniczących w wyborach, a obejmują one deklaracje: braku kompetencji wyborczych („nie znam się”), braku zainteresowania polityką i obojętności wobec wyniku głosowania, nieuczestniczenia w wyborach z zasady, a także braku poczucia podmiotowości obywatelskiej, wyrażającego się w przekonaniu, że „mój głos niczego nie zmieni”.

Co dziesiąta osoba spośród niegłosujących nie potrafi wyjaśnić powodów swojej absencji, usprawiedliwiając się ogólnikowo, głównie „brakiem czasu”; 4% stanowią ci, którzy nie mieli dostatecznej motywacji, aby głosować – po prostu im się „nie chciało”.



Podobnie jak po każdych wcześniejszych wyborach, uzyskany w badaniu odsetek deklaracji absencji wyborczej jest niższy niż rzeczywisty w wyborach. Absencji wyborczej sprzyja przede wszystkim brak sprecyzowanych poglądów politycznych. Nieobecność przy urnie wyborczej uzasadniana jest najczęściej przyczynami obiektywnymi bądź stanowi wyraz sprzeciwu wobec rzeczywistości politycznej.

Opracowała  
Magdalena GWIAZDA